

Poznań 27 02 2022

Prof. dr hab. Zbyszko Melosik
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym
dr Przemysława Chmieleckiego
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika

Doktor Przemysław Chmielecki ukończył w roku 2011 studia magisterskie z pedagogiki (specjalność resocjalizacja) w Uniwersytecie Karola Wielkiego; w roku 2015 uzyskał magisterium z kognitywistyki (UMK w Toruniu), a w 2017 – z informatyki (Wyższa Szkoła Informatyki w Łodzi). Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskał w roku 2018 na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, a recenzentami: prof. dr hab. Lesław Hostyński i dr hab. Helena Ciążela (tytuł pracy: „Od Witelona do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Polscy filozofowie o znaczeniu filozofii w kształceniu akademickim w okresie między XIII a XX wiekiem”). Jak wynika z dokumentacji dr Przemysław Chmielecki od 2018 roku jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zakładzie Filozofii i Nauk Społecznych w Katedrze Teologii Systematycznej w Wyższym Baptistycznym Seminarium Teologicznym w Warszawie.

Po uzyskaniu stopnia doktora dr Przemysław Chmielecki opublikował monografię naukową „(Nie)zależność uniwersytetu – spory i dyskusje o kształt dydaktyki i nauki akademickiej w Polsce” (Toruń 2021). Opublikował również monografię „Zaawansowana Analityka Danych na przykładzie Microsoft SQL Server z pakietem R” (Warszawa 2020). Jest również współredaktorem trzech książek; dwóch z Mateuszem Wicharym: „Tożsamość, religia tolerancja. Wykłady Filozoficzno-

Teologiczne KTS WBST” (Warszawa 2014); „Wokół problemów seksualności. Wykłady Filozoficzno-Teologiczne KTS WBST” (Warszawa 2021), jednej z Wojciechem Kowalewskim: „Znaczenie edukacji i uczniostwa. Wykłady Filozoficzno-Teologiczne KTS WBST” (Warszawa 2021). Po uzyskaniu doktoratu (który został wydany w formie książkowej) opublikował 18 artykułów i rozdziałów w książkach, z tego 15 w dyscyplinie pedagogika. W okresie po doktoracie jego publikacje były cytowane jeden raz.

Dr Przemysław Chmielecki, w okresie po doktoracie wziął czynny udział w 19 konferencjach naukowych, z tego 13 w dyscyplinie pedagogika (kilka z tych konferencji odbywało się za granicą). Konferencje w dyscyplinie pedagogika odbywały się w takich ośrodkach akademickich, jak Warszawa, Lublin, Łódź; jedna konferencja miała miejsce w Kijowie.

Dr Przemysław Chmielecki jako swoje naukowe projekty badawcze wymienia: cykliczne publikowanie serii wydawniczej Wykłady Filozoficzno-Teologiczne KTS WBST ze środków uczelni, w której jest zatrudniony; uczestniczenie w posiedzeniach sieci badawczej „Homo Responsibilis Initiative – Political WorkStream”, udział w projekcie digitalizacji „Kroniki Miasta Ostrołęki” z ramienia Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego. Zgłosił również projekt badawczy do Narodowego Centrum Nauki (w trakcie weryfikacji). Niestety, trudno uznać te osiągnięcia za wystarczające w kontekście aspiracji dr Przemysława Chmieleckiego odnoszących się do uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

W zakresie działalności organizacyjnej dr Przemysła Chmieleckiego można wymienić: kierowanie Instytutem Badawczym WBST i redagowanie serii wielotomowej „Wykłady Filozoficzno-Teologiczne KTS WBST”, członkostwo Komitetu Naukowego „Economic and Social Development”, organizację i współorganizację konferencji, recenzowanie w wydawnictwie „Manning Publishing”; zgłosił również chęć przynależności do Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz Polskiego Towarzystwa Profesjologicznego. Niestety, i w tym przypadku, nie są to dokonania, które potwierdzają aspiracje habilitacyjne Kandydata. Na pozytywną natomiast ocenę zasługuje działalność popularyzatorska dr Przemysława Chmieleckiego.

W autoreferacie nie ma informacji na temat międzynarodowej współpracy naukowej, w której uczestniczy dr Przemysław Chmielecki. Nie podaje on również informacji na temat uczestnictwa w jakichkolwiek procesach recenzenckich czy udziału w radach redakcyjnych. Z dokumentacji wynika również, iż jego udział w ogólnopolskim życiu naukowym nie jest wielki. Kandydat posiada wiele, jak to jest ujęte w autoreferacie „osiągnięć technicznych” (certyfikaty), które nie stanowią części dorobku w dyscyplinie pedagogika. Dodam, że dr Przemysław Chmielecki prowadzi liczne zajęcia dydaktyczne w uczelni, w której jest zatrudniony, między innymi, z

filozofii, etyki, logiki, jak również liczne fakultety i proseminarium. Prowadzi także seminarium licencjackie.

Sądzę, że niestety, przedstawione wyżej osiągnięcia dr Przemysława Chmieleckiego, nie uprawomocniają jego habilitacyjnych aspiracji. Może to w pewnej przynajmniej mierze wynikać z faktu, iż czas od uzyskania doktoratu do złożenia wniosku habilitacyjnego był bardzo krótki. Jednakże ustawowe kryteria habilitacyjne są jednoznacznie wyłożone; i trzeba uznać, że większości z nich kandydat nie spełnia.

Najważniejsza jednak – dla oceny dorobku dr Przemysława Chmieleckiego – jest ocena poziomu jego dorobku publikacyjnego. Do oceny w postępowaniu habilitacyjnym dr Przemysław Chmielecki załączył książkę habilitacyjną „(Nie)zależność uniwersytetu – spory i dyskusje o kształt dydaktyki i nauki akademickiej w Polsce” oraz szereg napisanych przez siebie artykułów i rozdziałów w książkach.

Nie będę po kolei oceniał wszystkich załączonych do dokumentacji tekstów autorstwa dr Przemysława Chmieleckiego. Cztery z nich dotyczą pola problemowego „nauka – technika – społeczeństwo” (STS) i nie są związane z pedagogiką, stąd nie będę ich brał pod uwagę.

Opublikowany w pracy zbiorowej tekst „Granice tolerancji – czy możliwa jest tolerancja w nauce?” jest merytorycznie poprawny; jednakże zawiera zbyt dużo powierzchownego moralizatorstwa, co obniża jego wartość. Dwa wykazane w dokumentacji artykuły zamieszczone zostały w „Zeszytach Naukowych” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego. Pozytywnie oceniam tekst „Inspiracje Kazimierza Twardowskiego w formowaniu polskiego modelu uniwersytetu”; jest napisany dobrze, a oparciu o starannie przywoływaną bazę źródłową. Podobnie, za poprawny uznaję, opublikowany w tym samym czasopiśmie tekst „Refleksja nad autonomią uniwersytetu w perspektywie długiego trwania” (choć tytuł nie jest zbyt „zręczny”). Akceptuję poziom artykułu „Czy wciąż potrzebujemy filozofii? Rola filozofii na uniwersytecie” zamieszczony w czasopiśmie „Edukacja filozoficzna”. Jest napisany w sposób poprawny.

Opublikowany w „Przeglądzie Pedagogicznym” tekst „Recenzje naukowe – błędy, pułapki i postulaty” ma logiczną strukturę, jest „wartko” napisany, choć w dużej mierze to tekst o charakterze popularnym, bez żadnych podstaw teoretycznych. Z kolei pokonferencyjny dziewięciostronicowy artykuł „E-publications and open access – new trends in science?” ma charakter informacyjno-popularny i zawiera de facto jedynie pięć stron autorskiego tekstu (pozostała część to grafiki i bibliografia).

Niestety nie mogę pozytywnie ocenić tekstu „Uczony niedostosowany społecznie? O współczesnej roli zawodowej pracownika nauki”. Autor zapowiada na wstępie, że „metodologicznie artykuł wpisuje się w formułę studium teoretycznego”, a

dobór źródeł „opiera się na zasadzie saturacji, rozumianej jako stopień wysycenia i powtarzalności wniosków w kwestii podejmowanego tematu w analizowanych opracowaniach naukowych”. Główny tytułowy problem jest bardzo poważny i szeroki, liczy de facto osiem stron rozważań (jeżeli nie policzymy strony tytułowej i bibliografii). Artykuł jest napisany w sposób powierzchowny, autor przemieszcza się na kolejnych stronach, bez dbałości o logikę narracji, z jednego wątku do drugiego. Podobnie krytycznie muszę ocenić anglojęzyczny tekst „Technical University – Are the Technological Changes an Opportunity or a Threat?”. I tutaj na ośmiu stronach tekstu autor podejmuje bardzo ważny, ogólny, przekrojowy temat, stąd jego narracja już w punkcie wyjścia jest skazana na powierzchowność. Tekst ten nie wnosi nic nowego do dyskusji nad rolą nowych technologii w uniwersytecie; stanowi jedynie zbiór uwag i sugestii Autora.

Trudno uznać za naukowy pięciostronicowy, ogólnikowy i informacyjny w swojej istocie tekst, „Czy tylko ekonomia się liczy? Spór o wizję współczesnego szkolnictwa wyższego – głos w dyskusji”, jak również de facto czterostronicowy tekst o „Etycznym nauczycielu (...)”. Podobnie, bardzo powierzchowny jest artykuł (4,5 stron narracji) „Uniwersytet i wyższa szkoła zawodowa – czy ten podział jest chybiony?”.

Większość z pozostałych do oceny tekstów ma niewielką objętość (np. 7 czy 8 stron), przy czym dotyczą bardzo ogólnych w swojej istocie problemów; i są napisane na dużym poziomie ogólności. W swojej całości artykuły i rozdziały w książkach nie potwierdzają habilitacyjnych aspiracji Kandydata, bowiem część z nich nie spełnia warunków naukowości albo też stoi na bardzo przeciętnym poziomie.

Decydujące znaczenie dla oceny podoktorskiego dorobku naukowego doktora Przemysława Chmieleckiego ma monografia „(Nie)zależność uniwersytetu. Spory i dyskusje o kształt dydaktyki i nauki akademickiej w Polsce”. Autor pisze o niej w autoreferacie w następujący sposób: „Prezentowane osiągnięcie ze względu na podjętą tematykę ma zdecydowanie rys interdyscyplinarny i lokuje się w kontekście nauk społecznych, a zwłaszcza filozofii edukacji, pedagogiki oraz wspierająco nauk socjologicznych i filozofii (...)” „W kwestii doboru tekstów źródłowych wykorzystana została metoda saturacji, a więc poszukiwania coraz to nowych pozycji w literaturze aż do momentu nasycenia, a więc osiągnięcia wysokiego stopnia powtarzalności (...)”. (s. 6). W samej książce główny problem badawczy został przez autora postawiony w sposób następujący: „jakie można wyodrębnić wymiary zależności i niezależności współczesnego polskiego uniwersytetu i samych uczonych i jakie one mają znaczenie dla teleologii działalności uniwersyteckiej?”

Problem ten bez wątplenia jest nie do końca jasny i poprawnie sformułowany, ale nawet jeśli to pominiemy, to mogę stwierdzić z pełną odpowiedzialnością, że Autor nie zrealizował swoich, przedstawionych wyżej zamierzeń.

Dodam, iż Autor twierdzi krytycznie, że dotąd „podjęte wątki zależności akademickiej zostały w dostępnych opracowaniach ujęte w sposób interesujący, acz niepełny i wymagający uzupełnienia. Wartością dodaną pracy jest zbiorcza analiza wewnętrznych i zewnętrznych zależności uniwersytetu oraz próba wskazania możliwych pól akademickiej autonomii (...) Zdecydowanie brakuje zbiorczego zestawienia i gruntownej analizy (...)”. Jest przy tym przekonany, że jego książka ma „na celu wypełnienie tej luki, jak również przywrócenie do analiz pedagogicznych refleksji nad funkcjonowaniem instytucji edukacyjnych” (s. 23-24 książki). Niestety, nie mogę się z tym stwierdzeniem zgodzić. Książka dr Przemysława Chmieleckiego nie poszerza bowiem naszych perspektyw postrzegania społecznego funkcjonowania uniwersytetu; nie wnosi nowych treści nad dyskusją na temat jego (nie)zależności.

Niestety też, wbrew zamierzeniom Autora książka nie daje całościowego, spójnego obrazu analizowanych problemów. Jest w dużej mierze „wszystko-istyczna”. Autor swobodnie przechodzi od zagadnienia do zagadnienia, a całość prezentuje się jako zbiór różnorodnych, luźno ze sobą związanych części. Nie uważam też, aby książka miała charakter interdyscyplinarny. Przeciwnie interdyscyplinarność w naukach społecznych nie polega na tym, że przywołuje się zagadnienia czy pola problemowe z innych dyscyplin. Odnosi się do interdyscyplinarnego sposobu analizy, a przede wszystkim interdyscyplinarnego sposobu myślenia.

Niestety, książka nie posiada dobrych podstaw metodologicznych i teoretycznych. Kryteriów naukowości nie spełnia bowiem krótki trzystronicowy podrozdział „Przedmiot badań i podstawy metodologiczne”. Stwierdzam, że absolutnie nie przystaje on do przyjętych w tym zakresie standardów, jest napisany nadzwyczaj zdawkowo. Podobnie negatywną ocenę wydaję podrozdziałowi „Osadzenie teoretyczne” (4 strony). Autor pisze o analitycznej filozofii edukacji i pedagogice krytycznej ale ani nie przedstawia ich założeń, ani nie pokazuje, w jaki sposób będą określały one jego sposób myślenia, analizy i interpretacji w książce. Nie przekonują fragmenty (a właściwie fragmenciki) poświęcone krytycznej analizie dyskursu oraz teorii strukturyzacji Giddensa, którą Autor, jak pisze „uzupełnia” przez „myśl włoskiego postmodernisty Giannego Vattimo”. Ta część niestety dyskredytuje „teoretyczność” pracy Przemysława Chmieleckiego, tym bardziej, że żadna z tych teorii nie jest w konstruktywny sposób wykorzystana w dalszych częściach książki. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego we fragmencie „Osadzenie teoretyczne” znajduje się obszerny fragment poświęcony doborowi tekstów źródłowych i przedstawionej już wyżej metodzie saturacji. Książka liczy 354 strony, a podstawom metodologicznym i teoretycznym poświęconych jest sześć stron – i to napisanych w sposób niezgodny z przyjętymi w nauce standardami.

Treść kolejnych poszczególnych rozdziałów nie daje niestety podstaw, aby stwierdzić, że książka dr Przemysława Chmieleckiego odpowiada wymaganiom stawianym pracom habilitacyjnym. Kolejne rozdziały mają charakter ogólny,

przekrojowy, a narracje w nich zawarte są ogólnikowe; poszczególnym zagadnieniom Autor poświęca niekiedy kilkanaście akapitów (na przykład w pierwszym rozdziale – francuskiemu modelowi uniwersytetu – jedynie pięć akapitów). W treści poszczególnych rozdziałów znajdują się fragmenty pisane w różnych konwencjach narracyjnych. Można by to wykazać systematycznie i po kolei, ale zabrałoby to kilkadziesiąt stron recenzji. Dodam tylko, że bardzo wiele fragmentów ma charakter czysto sprawozdawczy, bez próby jakiegokolwiek osadzenia w głównej idei książki (na przykład Autor bardzo szczegółowo w kilku miejscach omawia konteksty prawne – fragment poświęcony ustawie z dnia 20 07 2018 jest obszerniejszy niż fragmenty poświęcone metodologicznym i teoretycznym podstawom pracy razem wziętym). Ponadto, bardzo ogólne rozważania przeplatają się często z danymi statystycznymi. Wszystko to sprawia, że książka dr Przemysława Chmieleckiego ma charakter „wewnętrznie niekompatybilny”. Poza tym, tytułowe kategorie zależności i niezależności są przywoływane wielokrotnie bez głębszej kontekstualizacji.

Niestety, Autor nie potrafił uwolnić się w swoich narracjach od moralizatorstwa i dydaktyzmu. Są one przesycone zbyt często krytycznymi, niekiedy pochopnymi ocenami. Zbyt łatwo też wchodzi w rolę metanarratora, który „wie lepiej”. To znacznie obniża naukowość książki. Język książki jest w dużej mierze zdroworozsądkowy; narracje są a-teoretyczne.

W podsumowaniu muszę więc stwierdzić, że książka Przemysława Chmieleckiego nie spełnia kryteriów rozprawy habilitacyjnej. Nie stoi na odpowiednim poziomie naukowym.

Chciałbym jednak wyeksponować pewien paradoks, odnoszący się do twórczości naukowej dr Przemysława Chmieleckiego. Otóż posiada on niewątpliwie szerokie horyzonty intelektualne i predyspozycje do uprawiania nauki. Cechuje go odwaga intelektualna i pogłębione zrozumienie podejmowanych przez siebie problemów i zagadnień. Niestety, nie przekłada to się na merytoryczną jakość napisanych przez Niego tekstów. Dużą część z Jego artykułów i przede wszystkim książkę habilitacyjną cechuje bardzo znaczące „niedopracowanie”. I to niestety przynosi konsekwencje: nie są to teksty na wysokim poziomie.

W ostatecznej konkluzji stwierdzam, iż nie popieram wniosku o nadanie dr Przemysławowi Chmieleckiemu stopnia doktora habilitowanego. Jego dorobek naukowy nie spełnia warunków ustawowych w tym zakresie i nie wnosi wkładu w rozwój dyscypliny pedagogika w dziedzinie nauk społecznych. Konkluzja mojej recenzji jest negatywna.

Zbysko Melosik